



Bruksela, dnia 20 marca 2011 r.

KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu
przy Unii Europejskiej

Sprawozdanie nr 20/2011

SESJA PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO

Strasburg, 7-10 marca 2011 r.

Podczas sesji Parlamentu Europejskiego, która odbyła się w dniach 7 - 10 marca br. w Strasburgu, omawiane były następujące tematy i poczyniono następujące ustalenia:

- 1. INSTYTUCJE - Otwarcie sesji: kanadyjskie wize dla Czechów, Dzień Ofiar Terroryzmu, egzekucje na Tajwanie**
- 2. INSTYTUCJE - Prezydent Węgier: W UE powinniśmy się jednoczyć, a nie ze sobą walczyć**
- 3. INSTYTUCJE - Zredukowanie jednej sesji PE w Strasburgu**
- 4. INSTYTUCJE - Stanowisko PE ws. zmiany Traktatu oraz utworzenia Europejskiego Mechanizmu Stabilności (EMS)**
- 5. INSTYTUCJE - Deputowani uczcili Europejski Dzień Ofiar Terroryzmu minutą ciszy**
- 6. PRAWA CZŁOWIEKA - Iran: Sankcje za łamanie praw człowieka**
- 7. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE - PE wzywa Catherine Ashton do oficjalnego uznania libijskiej Tymczasowej Rady Narodowej**
- 8. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE – Debata na temat sytuacji w Libii**
- 9. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE - Libijska opozycja w PE: "tak" dla zakazu lotów, "nie" dla obcych wojsk**
- 10. POLITYKA ZATRUDNIENIA - Debata dotycząca strategii Europa 2020 oraz wytycznych dotyczących polityki zatrudnienia państw członkowskich**
- 11. INFORMACJE - PE: Węgierska ustawa medialna wymaga dalszych zmian**
- 12. ROZSZERZENIE UE - Turcja zmienia się powoli, Czarnogóra aplikuje do członkostwa**
- 13. ROZSZERZENIE UE - PE przyjął raport nt. postępu w negocjacjach z Turcją**
- 14. PRAWA OBYWATELSKIE - Wspólne standardy na rzecz integracji społeczności romskiej**
- 15. PRAWA CZŁOWIEKA – Rezolucja PE o Białorusi: tortury nie do zaakceptowania**
- 16. PRAWA KOBIET / RÓWNOUPRAWNIENIE – Rezolucja na temat praw kobiet i ubóstwa wśród kobiet**
- 17. PRAWA KOBIET - Parlament upamiętnia stulecie Międzynarodowego Dnia Kobiet**
- 18. FINANSE - Eurodeputowani za wprowadzeniem podatku od transakcji finansowych**
- 19. PRZEMYSŁ - Lekarstwo na problemy przemysłu**
- 20. ENERGETYKA - KE ostrożnie o wydobywaniu gazu łupkowego w Europie**
- 21. ROLNICTWO - W UE uprawia się zbyt mało soi**
- 22. ZDROWIE PUBLICZNE - Wirus grypy N1H1: poprawić współdziałanie, niezależność badań i informowanie społeczeństwa**

1. INSTYTUCJE - Otwarcie sesji: kanadyjskie wizy dla Czechów, Dzień Ofiar Terroryzmu, egzekucje na Tajwanie

Otwierając sesję planarną Parlamentu Europejskiego w Strasburgu przewodniczący Jerzy Buzek przekazał wyrazy poparcia dla obywateli Czech, wobec których Kanada przywróciła obowiązek wizowy, przypomniał o siódmej rocznicy ataków terrorystycznych w Madrycie i wyraził zaniepokojenie z powodu wykonania wyroków śmierci na Tajwanie.

- **Kanada: Obowiązek wizowy wobec obywateli Republiki Czeskiej**

Jerzy Buzek poinformował, że Parlament Europejski w pełni solidaryzuje się z obywatelami Republiki Czeskiej, wobec których władze Kanady przywróciły od lipca 2009 roku obowiązek wizowy. Ponieważ decyzja władz kanadyjskich prowadzi do różnego traktowania obywateli Republiki Czeskiej i obywateli pozostałych państw członkowskich UE, posłowie przyjęli oświadczenie pisemne, w którym wzywają Radę i Komisję do wywarcia presji politycznej na władze Kanady w celu zniesienia obowiązku wizowego wobec obywateli Czech oraz zaprzestania naruszania zasady wzajemności w obowiązku wizowym wobec obywateli Bułgarii i Rumunii.

- **Europejski Dzień Ofiar Terroryzmu**

11 marca po raz siódmy obchodzony będzie Europejski Dzień Ofiar Terroryzmu. W tym dniu przypada rocznica ataków w Madrycie, które pozbawiły życia 200 osób. W atakach w Londynie 16 miesięcy później zginęły 52 osoby.

„Terroryzm jest atakiem na istotę demokracji, ale żaden atak, ani żaden terrorysta nie zdoła nigdy osłabić ducha europejskiej solidarności i demokracji”, powiedział Jerzy Buzek.

- **Egzekucje na Tajwanie**

Przewodniczący z dużym zaniepokojeniem przyjął także informację o piątkowej egzekucji pięciu osób na Tajwanie. UE i Parlament od dawna potępiają wykonywanie karty śmierci na świecie. Buzek wezwał władze Tajwanu do wprowadzenia moratorium na jej wykonywanie, a w przyszłości do jej wykreślenia z kodeksu karnego.

2. INSTYTUCJE - Prezydent Węgier: W UE powinniśmy się jednoczyć, a nie ze sobą walczyć

„Chcemy być siłą napędową w UE” - przekonywał węgierski prezydent **Pál Schmitt** podczas wystąpienia w Parlamencie Europejskim. Dodał, że prezydencja węgierska kieruje się w

swoich działaniach zasadą odpowiedzialności i solidarności. Schmitt to wyjątkowy gość w PE - nie tylko ze względu na swoją obecną funkcję, ale także dlatego, że kiedyś sam był eurodeputowanym.

Schmitt podkreślał, że węgierska prezydencja będzie się kierowała tymi dwoma zasadami we wszystkich dziedzinach - od polityki finansowej i energetycznej do dalszego poszerzenia UE i praw mniejszości.

Prezydent dodał, że mniejszości na Węgrzech dostaną prawo do bezpośredniej reprezentacji w następnej kadencji węgierskiego parlamentu. Jednocześnie podkreślał, że węgierscy politycy mogą występować w obronie prawa do używania języka węgierskiego. Schmitt mówił również o strategii wobec mniejszości romskiej. Zaznaczał, że bardzo ważne jest odrzucenie stereotypów.

Swoje wystąpienie prezydent Węgier zakończył apelem o to by w Europie nie walczyć ze sobą, a zjednoczyć się i umieć szukać kompromisu.

3. INSTYTUCJE - Zredukowanie jednej sesji PE w Strasburgu

Głosując nad kalendarzem sesji PE w 2011 i 2012 roku, w dn. 9 marca europosłowie przegłosowali poprawkę, aby dwie zaplanowane na październik osobne sesje Parlamentu Europejskiego odbyły się w czasie jednego wyjazdu do Strasburga. Według autora poprawki, brytyjskiego **Ashley'a Foxa** pozwoli to zaoszczędzić koszty (mowa jest o 15 mln euro) oraz czas na przyjazdy, a także emisję CO2 w wyniku transportu kilku tysięcy osób. Za poprawką w tajnym głosowaniu głosowało 350 deputowanych. Przeciwnicy trzech miejsc pracy Parlamentu Europejskiego interpretują tę decyzję jako początek końca francuskiej siedziby PE.

Traktat nakazuje, aby w Strasburgu odbywało się 12 sesji w roku. Ze względu na sierpniowe wakacje dwie sesje przypadające na październik zostaną teraz połączone. Francuscy deputowani, którzy bronią traktatowego postanowienia, że to Strasburg jest główną siedzibą PE, skrytykowali fakt, że głosowanie było tajne.

Minister ds. europejskich Francji Laurent Wauquiez już zapowiedział, że rozważa zaskarżenie decyzji PE do Trybunału Sprawiedliwości.

4. INSTYTUCJE - Stanowisko PE ws. zmiany Traktatu oraz utworzenia Europejskiego Mechanizmu Stabilności (EMS)

W dniu 7 marca br. Komisja ds. Konstytucyjnych PE przyjęła pozytywną opinię ws. zmiany art. 136 TFUE w celu ustanowienia Europejskiego Mechanizmu Stabilności (EMS). Posłowie postanowili poprzeć zaproponowaną przez Radę Europejską zmianę Traktatu, jednocześnie wzywając państwa członkowskie do zastosowania podejścia wspólnotowego. Zdaniem posłów EMS musi zostać wpisany w ramy europejskie, a zatem powinien być oparty na propozycji ze strony Komisji. Zdaniem posłów Komisja powinna też być odpowiedzialna za implementację EMS, jego monitorowanie, ocenę dokonywaną wspólnie z Europejskim Bankiem Centralnym oraz raportowanie do Parlamentu Europejskiego. Posłowie wezwali, aby RE przeformułowała swoją propozycję tak, aby zapewnić udział w EMS instytucjom europejskim. Posłowie przyjęli także poprawkę, że uzupełnieniem EMS powinno być utworzenie skonsolidowanego rynku euroobligacji.

Zgodnie z Traktatem z Lizbony Parlament Europejski musi wydać opinię ws. zmiany Traktatu, którą przegłosuje na następnej sesji plenarnej w dn. 24 marca br. Zmiana zostanie następnie formalnie przyjęta na posiedzeniu Rady Europejskiej 24-25 marca. Wejdzie ona w życie po ratyfikacji przez wszystkie kraje członkowskie. Jako preferowaną datę uruchomienia EMS ustalono 1 stycznia 2013 r.

W debacie poświęconej przygotowaniom do szczytu RE w dniu 11 marca Przewodniczący KE **Jose Manuel Barosso** potwierdził potrzebę ścisłego włączenia Komisji, gdyż to jedyny sposób na zapewnienie legitymizacji EMS oraz spójności jego założeń z innymi działaniami antykryzysowymi. Przypomniał też o roli PE w procesie ustanowienia EMS oraz o otwarciu mechanizmu na kraje nie będące w strefie euro. Wszystkie grupy zgodziły się z potrzebą przyjęcia podejścia wspólnotowego.

Grupa ALDE poprosiła KE o przedstawienie aktu wspólnotowego o zarządzaniu gospodarczym i zaapelowała o ustanowienie unii gospodarczej sensu *largo*.

Grupa EPP wskazała, że legislacje dotyczącą EMS powinno się połączyć z pakietem 6 ustaw ws. zarządzania gospodarczego.

Według S&D Rada Europejska skupia się na nominalnej konwergencji wskaźników, a powinna dążyć do rzeczywistej konwergencji gospodarek i polityk społecznych. Poseł Jacek Saryusz-Wolski zaznaczył, że ponieważ stoimy w obliczu kryzysu nie strefy euro, ale finansów publicznych państw UE, EMS nie powinien ograniczać się do państw eurogrupy.

5. INSTYTUCJE - Deputowani uczcili Europejski Dzień Ofiar Terroryzmu minutą ciszy

Na dzień przed siódmym Europejskim Dniem Ofiar Terroryzmu Parlament Europejski potępił terroryzm w każdej formie i oddał cześć ponad pięciu tysiącom ofiar zamachów w Europie.

Przewodniczący PE **Jerzy Buzek** nazwał ataki przeciwko ludności cywilnej „haniebnymi, podstępными i tchórzliwymi”. Buzek podkreślał, że Europejczycy są silnie zjednoczeni przeciwko terroryzmowi i że takie ataki nigdy nie znajdą usprawiedliwienia. „Żadna grupa terrorystyczna czy przestępcza nie osłabi naszej wiary w wartości, na których zbudowaliśmy Europę” - zapewnił Jerzy Buzek.

Ofiary zamachów terrorystycznych eurodeputowani uczcili minutą ciszy.

6. PRAWA CZŁOWIEKA - Iran: Sankcje za łamanie praw człowieka

Kształtowanie przyszłych relacji UE z Iranem powinno obejmować nie tylko kwestie dotyczące programu nuklearnego, ale także wyjaśnienie przypadków łamania praw człowieka, do których dochodzi od czasu wyborów prezydenckich w 2009 roku. W rezolucji przyjętej przez Parlament Europejski posłowie zdecydowanie potępił wykonanie wyroku śmierci na Zahrze Bahrami, obywatelce Holandii irańskiego pochodzenia.

Posłowie zauważają z zaniepokojeniem, że władze irańskie odmówiły Zahrze Bahrami dostępu do służb konsularnych i nie zapewniły jej przejrzystego i uczciwego procesu sądowego. Wzywają wysoką przedstawiciel do spraw zagranicznych Catherine Ashton, aby zwróciła szczególną uwagę na kwestię praw kobiet w Iranie i poruszyła sprawę Sakineh Mohammadi Ashtiani i Zahry Bahrami w kontaktach z władzami Iranu.

Nadszedł czas, aby UE opracowała szeroką strategię dotyczącą Iranu, która będzie wykraczać poza kwestię jądrową i obejmować sytuację w zakresie praw człowieka w Iranie oraz rolę tego kraju w regionie. Zdaniem posłów państwa członkowskie powinny nałożyć sankcje na irańskich urzędników uznanych za odpowiedzialnych za poważne naruszenia praw człowieka w Iranie od czasu kontrowersyjnych wyborów prezydenckich z czerwca 2009 r. Podobną decyzję przyjęły Stany Zjednoczone we wrześniu ub. roku.

• Irańskie zagrożenie nuklearne

Sankcje były logiczną konsekwencją braku pełnej współpracy Iranu z Międzynarodową Agencją Energii Atomowej (MAEA). Wysoka przedstawiciel i państwa członkowskie powinny sprawdzić jak wdrożono wspólne stanowisko UE w zakresie kontroli celnych i granicznych, transportu lotniczego i morskiego, aby uniemożliwić Iranowi uniknięcie sankcji i ocenić, czy te działania przyniosły oczekiwane rezultaty. Środki podejmowane wobec Iranu nie powinny jednak mieć negatywnego wpływu na ogół społeczeństwa.

• Kara śmierci: smutny rekord

Iran jest jednym z trzech państw na świecie, w których przeprowadza się najwięcej egzekucji. Liczba egzekucji w 2009 r. była najwyższa od dziesięciu lat, co oznacza, że w Iranie przeprowadzono najwięcej egzekucji na świecie w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Parlament wzywa władze Iranu, by wprowadziły moratorium na wykonywanie kary śmierci do czasu jej całkowitego zniesienia oraz by zakazały egzekucji nieletnich.

- **Niepokoje społeczne**

Sytuacja polityczna w Iranie po spornych wyborach prezydenckich z czerwca 2009 r. pokazała, że w kraju istnieje ogromny potencjał oddolnych zmian demokratycznych zainicjowanych przez dynamiczne i aktywne społeczeństwo. Parlament ubolewa, że w obliczu zaostrzających się problemów wewnętrznych prezydent Ahmadineżad przyjął radykalną antyzachodnią i antyizraelską postawę międzynarodową.

Parlament przestrzega, że rosnące znaczenie Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej w życiu społeczeństwa irańskiego oraz w kwestiach wojskowych, politycznych i gospodarczych budzi obawy, że militaryzacja państwa może się pogłębić. Takie tendencje mogą doprowadzić do eskalacji przemocy i represji w stosunku do przeciwników politycznych.

7. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE - PE wzywa Catherine Ashton do oficjalnego uznania libijskiej Tymczasowej Rady Narodowej

Posłowie wzywają państwa członkowskie, aby przygotowały się na ewentualną decyzję o wprowadzeniu strefy zakazu lotów, w reakcji na rosnącą przemoc i kryzys humanitarny w Libii. W rezolucji popartej gremialnie przez wszystkie grupy polityczne Parlament Europejski wzywa do uznania Tymczasowej Rady Narodowej za organ reprezentujący libijską opozycję.

Parlament wezwał wysoką przedstawiciel do spraw zagranicznych Catherine Ashton i państwa członkowskie do przygotowania się na decyzję Rady Bezpieczeństwa ONZ w sprawie dalszych działań, w tym możliwości wprowadzenia strefy zakazu lotów. Wszelkie środki wprowadzane przez UE i jej państwa członkowskie powinny być zgodne z mandatem Narodów Zjednoczonych oraz skoordynowane z Ligą Państw Arabskich i Unią Afrykańską. Podczas debaty, tylko grupa GUE/NGL sprzeciwiała się tej propozycji.

Z myślą o wsparciu rebeliantów libijskich i zwiększenia ich międzynarodowej wiarygodności posłowie wezwali UE do "ustanowienia relacji" z przedstawicielami rebeliantów zasiadającymi w Tymczasowej Radzie Narodowej i nadania im oficjalnego charakteru. Parlament surowo potępił jawne i systematyczne łamanie przez reżim praw człowieka w Libii i wezwał Muammara Kaddafiego do natychmiastowego ustąpienia.

- **Uchodźcy i kryzys humanitarny**

Zaniepokojony narastającym kryzysem humanitarnym, który zmusił już ponad 200 000 Libijczyków do ucieczki przed przemocą, Parlament apeluje do UE i państw członkowskich o zapewnienie środków transportu powietrznego i morskiego, aby repatriować uchodźców z Libii oraz pomóc im w osiedleniu się w nowym miejscu. Wielu uchodźców utknęło na granicy między Libią a Tunezją, a inni dotarli do obozów dla uchodźców w Tunezji, Egipcie i Nigrze.

Posłowie z zadowoleniem przyjęli decyzję Rady Bezpieczeństwa ONZ o zawieszeniu Libii w prawach członka Rady Praw Człowieka ONZ. Do 25 marca Rada obraduje na swej 16. sesji w Genewie.

W rezolucji w sprawie priorytetów na 16. sesję Rady Praw Człowieka ONZ posłowie zadowoleniem przyjęli także wcześniejszą decyzję Rady potępiającą przypadki rażącego i systematycznego łamania praw człowieka w Libii. Zwrócono uwagę, że niektóre z nich można potraktować jako zbrodnie przeciwko ludzkości, dlatego Parlament domaga się wysłania do Libii niezależnej międzynarodowej komisji dochodzeniowej.

- **Strategia UE**

Oprócz zaleceń dotyczących ustanowienia strefy zakazu lotów oraz pomocy uchodźcom, posłowie zaproponowali następujące działania, które państwa członkowskie powinny rozpatrzyć na piątkowym, nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Europejskiej:

- Zamrożenie aktywów reżimu Kaddafiego, które powinno objąć również państwowe fundusze majątkowe zarządzane przez Libijski Urząd ds. Inwestycji i wpływy ze sprzedaży ropy naftowej i gazu. Nielegalnie nabyte dobra powinny zostać zwrócone krajom, z których pochodzą.
- Opracowanie bardziej ambitnych i skutecznych strategii w celu pobudzania i wspierania reform politycznych, gospodarczych i społecznych w południowych krajach ościennych UE.

8. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE – Debata na temat sytuacji w Libii

W dniu 9 marca w PE odbyła się debata na temat południowego sąsiedztwa i sytuacji w Libii z udziałem Wysokiej Przedstawiciel Catherine Ashton. Wysoka Przedstawiciel przedstawiła europarlamentarzystom główne założenia pakietu pomocowego UE przygotowanego wspólnie z KE, który został przyjęty w dn. 11 marca na specjalnym szczycie RE ws. sytuacji w Afryce Północnej. Wskazała, że potrzebne jest zmobilizowanie dodatkowych środków z

Europejskiego Banku Inwestycyjnego, (który wyasygnował już 1 mld euro) oraz z EIBR, co nie powinno się jednak odbywać kosztem innych programów.

Za dwa najpilniejsze priorytety UE w Libii wskazała ewakuację obywateli UE i rozwiązanie kryzysu humanitarnego oraz zakończenie przemocy. Przedstawiciele KE i FRONTEXu są obecni na granicach Libii, aby zapewnić pomoc uchodźcom i tym obywatelom UE, którzy chcą być ewakuowani. W dniu 23 lutego został uruchomiony cywilny mechanizm ochrony ludności, rozważane jest zastosowanie instrumentów WPBiO w celu wsparcia ewakuacji, trzeba jednak ustalić ewentualny mandat, cele i środki na taką operację. UE zawiesiła negocjacje porozumienia ramowego UE-Libia i w dn. 28 lutego przyjęła sankcje.

Szefowa unijnej dyplomacji **Catherine Ashton** przekonywała, że Unia chce być na "froncie" jeśli chodzi o pomoc Libii, w bliskiej współpracy z innymi międzynarodowymi partnerami jak ONZ, USA, Turcja, Rosja, Chiny, Australia i inne kraje arabskie. Tak by działania były szybko podejmowane i się nie dublowały. Ashton dodała, że choć UE będzie pomagać to wyłącznie od krajów (takich jak Libia) będzie zależało co się wydarzy i każdy z nich będzie podążał za zmianami we własnym tempie.

Szefowa unijnej dyplomacji Catherine Ashton nie odniosła się do postulatu eurodeputowanych dotyczącego nawiązania kontaktów z Radą. „To nie brak szacunku wobec tymczasowej Rady, ale nie mogę powiedzieć, co zalecę; musimy postępować według procedur. Mogę czynić tylko to, co mieści się w moich uprawnieniach. Decyzja należy do państw członkowskich” - powiedziała Ashton.

Eurodeputowani domagają się wprowadzenia zakazu lotów na Libię i uznania rządu powstańczego. W czasie debaty w Parlamencie posłowie zastanawiali się jak można pomóc walczącym o wolności Libijczykom. „Wydarzenia w Afryce Północnej to test dla UE” - podkreślał przewodniczący PE **Jerzy Buzek**. Według niego najważniejsze w tym momencie jest zażegnanie kryzysu humanitarnego.

Deputowani nie mieli nic dobrego do powiedzenia o reżimie Muammara Kadafiego. „Kadafi to kryminalista. To morderca, który powinien trafić przed trybunał międzynarodowy. Ten człowiek nie uniknie kary” - nie krył oburzenia niemiecki deputowany **Martin Schulz** (Sojusz Socjalistów i Demokratów).

- **Jak zatrzymać Kadafiego?**

Wszystkie frakcje (oprócz Zjednoczonej Lewicy Europejskiej/Nordyckiej Zielonej Lewicy) zgodziły się co do potrzeby wprowadzenia zakazu lotów nad Libią. Deputowani mieli jednak różne zdanie co do tego, czy potrzebna jest na to zgoda ONZ czy nie. Wszystkie grupy polityczne poparły też postulat wsparcia tymczasowego rządu powstańczego.

Hiszpański deputowany **José Ignacio Salafranca Sánchez-Neyra** (Europejska Partia Ludowa) podkreślał, że reżim Kadafiego musi być jak najszybciej zatrzymany. **Martin Schulz** (S&D, Niemcy) dodał, że UE nie może wykluczyć użycia żadnego ze środków, łącznie z wysłaniem wojska.

Belgijski deputowany **Guy Verhofstadt** (Liberałowie) przyznał, że zakaz lotów może sparaliżować reżim Kadafiego, a uznanie rządu tymczasowego byłoby wielkim wsparciem dla powstańców.

- **Potrzebny nowy "plan Marshalla"**

Francuski deputowany **Daniel Cohn-Bendit** (Zieloni) przekonywał, że trzeba opowiedzieć się wyraźnie po którejś ze stron. Komentował też pomysł wprowadzenia zakazu lotów na Libię. „Trzeba zestrzelić jeden z samolotów, tak żeby Kadafi wiedział, że nie może bombardować libijskich miast” - mówił Cohn-Bendit. Wzywał również UE do wzięcia "byka za rogi" i uznania rządu tymczasowego przy jednoczesnej izolacji reżimu Kadafiego. „Wtedy jego dni będą policzone” - argumentował Cohn-Bendit.

Holenderski europoseł **Bastiaan Belder** (Wolność i Demokracja) też opowiadał się za zakazem lotów. „Musimy podciąć Kadafiemu skrzydła” - przekonywał.

Poseł niezrzeszony **Bruno Gollnisch** mówił o tym, że dyktatorzy nie powinni być zmuszani do walki do "smutnego końca". „Jeśli naprawdę chcemy, żeby dyktator ustąpił, to musimy my dać jakąś drogę wyjścia, jakieś wyjście ewakuacyjne” - zaznaczał.

Posłowie Verhofstadt i Schulz mówili o konieczności zwiększenia pomocy humanitarnej. Schulz zaproponował wprowadzenie nowego "planu Marshalla", który po II wojnie światowej pomógł się odbudować Europie, a teraz mógłby pomóc regionowi Afryki Północnej. Według Schulza dałby mieszkańcom perspektywę "wolności i demokracji".

- **Europejska dwulicowość**

Nie uniknięto też trudnego dla Europy tematu. **Cohn-Bendit** przypomniał, że UE przez lata "współdziałała" ze wszystkimi dyktatorami w tym regionie.

Portugalski deputowany **Miguel Portas** (Zjednoczona Lewica Europejska/Nordycka Zielona Lewica) krytykował kraje europejskie za to, że przez lata handlowały bronią z krajami Afryki Północnej. „Europa musi się zmienić i zrozumieć swoją przeszłość” - apelował Portas.

Brytyjski deputowany **Charles Tannock** (Konserwatyści i Reformatorzy) zauważył, że dzięki bogactwu Libii w ropę Kadafi miał pieniądze by udobruchać inne kraje, ale także swoich obywateli.

Catherine Ashton przyznała, że wielu przywódców europejskich spotkało się z Kadafim i innymi dyktatorami przy okazji spotkań międzynarodowych, choć często było to wbrew ich polityce. Dodała, że współpraca jest teoretycznie zawsze lepsza niż izolacja.

- **Podsumowanie**

W dyskusji oraz w rezolucji przyjętej w dniu 10 marca wszystkie grupy polityczne (z wyjątkiem Zjednoczonej Lewicy Europejskiej) wezwały WP do przyjęcia przez UE decyzji o strefie zakazu lotów nad terytorium Libii oraz uznania Narodowej Rady Libijskiej za przedstawiciela narodu libijskiego. Wg EPP odpowiedź UE nie jest dostatecznie słyszalna w świecie. Socjaliści oraz Zieloni wskazali, że nie można wykluczyć działań wojskowych, dla których jednak powinna być legitymacja ONZ. Posłowie S&D opowiedzieli się także za wprowadzeniem strefy wolnego handlu między UE a krajami Afryki Północnej oraz rozważeniem nowego planu Marshalla dla tego regionu. Przewodniczący ALDE zaznaczył, że rewolucje w Afryce Północnej stwarzają szanse na rozwiązanie konfliktu izraelsko-palestyńskiego. Zieloni i ECR przypominali, że niektóre kraje UE były „wspólnikami reżimu Kadafiego” i że teraz mają moralny obowiązek wesprzeć opozycję w Libii, tak jak poparto polską „Solidarność”. Zieloni opowiedzieli się także za otwarciem granic UE dla uchodźców z Libii. Dzięki zabiegom posłów z Włoch w rezolucji przyjęto zapis o wspólnej odpowiedzialności i solidarności państw UE w ochronie zewnętrznych granic. Posłowie Europy Wolności i Demokracji podkreślali potrzebę znalezienia alternatywnych źródeł energii, tak aby UE nie była zakładnikiem krajów-producentów ropy naftowej. Poseł Kelam (Estonia) z EPP wskazał, że niedługo UE może stanąć przed podobnymi sytuacjami w Iranie, na Białorusi, Kubie i wtedy odpowiednie narzędzia powinny zadziałać szybciej. Zieloni skrytykowali Wysoką Przedstawiciel za to, że nie zobowiązała się uczynić z sugestii parlamentarzystów propozycji do przedstawienia do akceptacji na Radzie Europejskiej.

9. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE - Libijska opozycja w PE: "tak" dla zakazu lotów, "nie" dla obcych wojsk

Przedstawiciele tymczasowej Narodowej Rady Libijskiej apelowali o jej uznanie przez kraje UE. Opowiedzieli się też za utworzeniem strefy zakazu lotów, nawet bez mandatu RB ONZ, stanowczo sprzeciwiając się jednak obecności obcych wojsk na terytorium Libii.

„Jeśli strefa zakazu lotów ma sparaliżować i zatrzymać maszyny bombardujące ludzi, to niech tak będzie, ale każdą obecność zagranicznych żołnierzy na naszej ziemi odrzucamy całkowicie” - powiedział na konferencji prasowej w Parlamencie Europejskim w Strasburgu Mahamud Dzebril, szef komitetu kryzysowego Rady, która w weekend w Bengazi (na wschodzie kraju) ogłosiła się "jedynym przedstawicielem Libii".

Dzebril zdecydowanie odrzucił hipotezę podziału Libii, której wschodnią część przejęli już powstańcy, a zachodnią, poza kilkoma ośrodkami miejskimi, wciąż kontroluje reżim pułkownika Muammara Kadafiego. „Od pierwszego wyzwolonego miasta ludzie mówili, że Trypolis to nasza stolica” - powiedział.

Wraz z odpowiedzialnym w Radzie za sprawy zagraniczne Alim Essawim, byłym ambasadorem w Indiach, który w lutym ustąpił ze stanowiska na znak sprzeciwu wobec brutalnego tłumienia antyrządowych manifestacji, Dzebril przebywał w Strasburgu na zaproszenie frakcji liberałów.

Francja i Wielka Brytania, stali członkowie Rady Bezpieczeństwa ONZ, pracują na projekcie rezolucji, która pozwoliłaby na ustanowienie strefy zakazu lotów nad Libią. Na razie sprzeciwiają się temu jednak Rosja i Chiny.

„Mamy problemy w RB ONZ, bo jej stali członkowie mają sprzeczne interesy, a każdy ma prawo weta. Są jednak inne metody wprowadzenia zakazu lotów, bez Rady Bezpieczeństwa” - powiedział Dzebril. Dzebril zapowiedział, że jeszcze przed piątkowym nadzwyczajnym szczytem UE ws. Libii „odwiedzi (z Essawim) kilka krajów”, by przekonywać je do uznania tymczasowej Narodowej Rady Libijskiej.

„Prosimy o natychmiastowe uznanie Narodowej Rady za jedyne przedstawiciela Libii. Reżim, który strzela do swych obywateli traci legitymację. Musimy być zgodną z prawem jednostką reprezentującą naród. Potrzebujemy pomocy” - powiedział. Zapewnił, że Rada reprezentuje szerokie spektrum społeczeństwa Libii.

10. POLITYKA ZATRUDNIENIA - Debata dotycząca strategii Europa 2020 oraz wytycznych dotyczących polityki zatrudnienia państw członkowskich

Na początku debaty minister spraw zagranicznych Węgier, **Janos Martonyi**, stwierdził, że obecnie, w dobie kryzysu, państwa członkowskie UE powinny zająć się wdrażaniem strategii Europa 2020, która ściśle łączy się z semestrem europejskim, jako że lepsze zarządzanie gospodarcze jest konieczne, jeśli EU ma wzmocnić wydajność pracy i w konsekwencji być konkurencyjna na rynkach globalnych. Wśród głównych zadań stojących przed UE w tej kwestii minister wymienił m.in. promowanie włączenia społecznego przez walkę z ubóstwem oraz rozwój innowacyjności. Minister przypomniał też, iż Komisja Europejska zaplanowała w tej dziedzinie inicjatywy flagowe, takie jak wzmocnienie rynku wewnętrznego, rozwój polityki przemysłowej oraz agendę na rzecz walki z ubóstwem.

W następnej części debaty głos zabrał komisarz **Laszlo Andor**, odpowiedzialny za zatrudnienie, sprawy społeczne i włączenie społeczne który przypomniał, że Komisja Europejska przyjęła pierwsze doroczne badanie wzrostu w zeszłym roku. Stwierdził także, iż

celem Komisji jest zapewnienie stabilności unii gospodarczo-walutowej. Ponadto zauważył, że konieczne jest, aby państwa członkowskie UE wspólnie zajęły się przeprowadzaniem reform, które są obecnie niezbędne, takich jak restrukturyzacja sektora finansowego oraz reformy strukturalne na rzecz zatrudnienia. Zapowiedział także, iż Komisja przeanalizuje krajowe programy reform mające kluczowe znaczenie dla osiągnięcia celów strategii Europa 2020.

W dalszej części debaty przedstawiciele Komisji ds. Gospodarki PE zauważyli, że semestr europejski daje możliwość monitorowania paktu stabilności i wzrostu. Stwierdzili także, iż potrzeba stworzyć Unię Europejską opartą na zrównoważonym rozwoju, co będzie możliwe dzięki stabilnej walucie i stabilnej gospodarce, dlatego konieczna jest konsolidacja budżetów poszczególnych państw aby to osiągnąć.

Przedstawiciele grupy SD zauważyli, że obecna sytuacja Unii jest podobna do tej sprzed dziesięciu lat. Stwierdzili więc, że aby wyjść z kryzysu potrzeba jest nowych inwestycji.

Posłowie z frakcji ECR stwierdzili, że w obecnej sytuacji kryzysu spowalniającego prace we wszystkich dziedzinach, aby ułatwić wdrażanie strategii Europa 2020 należy przejść do realizacji praktycznych szczegółów, zamiast mówić o długoterminowych celach.

Podczas debaty, wśród najważniejszych priorytetów dotyczących polityki zatrudnienia państw członkowskich, wymieniano konieczność zmniejszenia bezrobocia oraz rozwój rynku pracy, szczególnie dla wykształconych pracowników. Zauważono też, że konieczna jest spójność społeczna i terytorialna oraz wyrównanie praw kobiet i mężczyzn. Stwierdzono również, że polityka przemysłowa, inwestycje w infrastrukturę oraz wspieranie polityki wydajności energetycznej muszą odgrywać kluczową rolę w pracach, mających na celu wdrażanie strategii Europa 2020.

Deputowani z frakcji EPP zauważyli następnie, że strategia Europa 2020 to kompendium dobrych zamiarów i idei, ale konieczne jest przejście od planów do działania, aby uniknąć losu Strategii Lizbońskiej, w której większość celów pozostało jedynie celami na papierze. Zauważono później, iż konieczne jest usuwanie wszelkich barier, aby umożliwić rozwój gospodarki UE i ułatwić rozkwit konkurencyjności. Posłowie wyrazili także opinię, iż Komisja Europejska nie może, nawet po kryzysie, stale przyjmować strategii rozwiązywania problemów w oparciu o stare receptury, które się nie sprawdziły.

Na koniec debaty ponownie wypowiedział się komisarz **Laszlo Andor**, który zauważył, że ważne jest, aby posłowie uzyskali właściwy obraz sytuacji gospodarczej UE. Komisarz stwierdził, że Europa powraca na drogę wzrostu gospodarczego, jednak koniunktura jest bardzo krucha i rozdrobniona, więc obecnie najważniejszym zadaniem jest utrzymanie Europy na ścieżce wzrostu, co nie zadziała, jeśli UE nie zajmie się słabościami, które obnażył kryzys gospodarczy. Zauważył następnie, że aby wzmocnić wzrost gospodarczy, potrzebna

jest konsolidacja podatkowa oraz umocnienie gospodarki, która pozwoli na zachowanie integralności całej Unii.

Komisarz powiedział również, że należy rozpocząć od stabilizacji waluty euro oraz koordynacji polityk gospodarczych Unii, do czego konieczny jest dialog z partnerami społecznymi. Nie zgodził się z twierdzeniem posłów, iż Komisja działa jakby nic się nie stało. Jako dowód przypomniał, że w ciągu ostatniego roku Komisja wprowadziła kompletnie nowe koncepcje polityki wspierające konkurencyjność i utrzymanie nowych miejsc pracy w UE. Ponadto przypomniał, że Komisja pracuje nad wprowadzeniem nowych instrumentów finansowych, takich jak uruchomienie mechanizmu mikrofinansowania. Na koniec komisarz wspominał o konieczności podejmowania działań na rzecz ułatwienia kobietom powrotu na rynek pracy po przerwie na opiekę nad dziećmi oraz poprawienia sytuacji zatrudnienia ludzi młodych, którzy w obecnej sytuacji gospodarczej mają problemy ze znalezieniem zatrudnienia.

11. INFORMACJE - PE: Węgierska ustawa medialna wymaga dalszych zmian

Pomimo wprowadzenia poprawek do węgierskiej ustawy medialnej, Parlament Europejski przyjął rezolucję, w której wzywa do jej dalszego przeglądu celem zapewnienia pełnej zgodności z przepisami prawa europejskiego. Parlament proponuje również, aby jeszcze w tym roku Komisja wystąpiła z propozycją nowych przepisów w sprawie wolności i pluralizmu mediów w UE.

W rezolucji złożonej przez cztery grupy polityczne (S&D, ALDE, Zieloni/EFA i GUE/NGL), Parlament Europejski wezwał władze węgierskie, by dokonały dalszego przeglądu ustawy medialnej, zgodnie z uwagami wielu europejskich organizacji i instytucji. W przypadku jej niezgodności z treścią i z duchem traktatów lub prawem UE, w szczególności z Kartą praw podstawowych Unii Europejskiej lub europejską konwencją praw człowieka, władze węgierskie powinny ją uchylić lub nie stosować jej postanowień w przypadkach, w których stwierdzono niezgodność.

W alternatywnym projekcie rezolucji przedłożonym przez EPP znalazły się słowa ubolewania "z powodu przedwczesnych i nieuzasadnionych ataków na węgierski rząd, zwłaszcza że zbiegły się one w czasie z objęciem przez Węgry prezydencji w Unii Europejskiej". Głosowanie nad tą rezolucją nie odbyło się, gdyż EPP wycofała swój projekt.

W przyjętym dokumencie posłowie wezwali władze Węgier do przywrócenia niezależnego zarządzania mediami, powstrzymania się od wpływania na wolność wypowiedzi i wyważone relacjonowanie wydarzeń w mediach. Zdaniem posłów nadmierne stanowienie prawa w dziedzinie mediów ma negatywny wpływ na rzeczywisty pluralizm w sferze publicznej.

Z zadowoleniem przyjęto współpracę Komisji z władzami Węgier mającą na celu wprowadzenie zmian w węgierskiej ustawie medialnej oraz rozpoczęcie prac nowelizacyjnych na poziomie krajowym. W pracach tych Komisja Europejska skupiła się jednak tylko na trzech zagadnieniach, dlatego Parlament chce, aby przeanalizowano, w jakim stopniu Węgry stosują się do ustaleń zawartych w innych dziedzinach, takich jak handel elektroniczny i zwalczanie rasizmu i ksenofobii.

- **Pluralizm i wolność mediów: Europejski problem**

Parlament podkreśla się, że zasady pluralizmu i wolności mediów nie są należycie respektowane w UE i jej państwach członkowskich, wymieniając w tym kontekście takie kraje, jak **Włochy, Bułgaria, Rumunia, Republika Czeska i Estonia**. Posłowie wnioskuje zatem o to, aby jeszcze przed końcem roku Komisja przedstawiła propozycję nowych przepisów w sprawie wolności i pluralizmu mediów.

12. ROZSZERZENIE UE - Turcja zmienia się powoli, Czarnogóra aplikuje do członkostwa

Parlament Europejski przyjął rezolucję w sprawie postępów w negocjacjach akcesyjnych, w której wspomina o niedostatecznym poszanowaniu praw człowieka w Turcji. W innym dokumencie Parlament z zadowoleniem przyjął uzyskanie statusu kraju kandydującego do członkostwa przez Czarnogórę, choć tu zastrzeżenia budzi wysoki wciąż poziom korupcji i przestępczości zorganizowanej.

- **Turcja**

Spór dotyczący Cypru, brak dialogu głównych sił politycznych a także próby podważania niezależności mediów i innych praw podstawowych wpływają na tempo negocjacji akcesyjnych prowadzonych z Turcją.

Parlament z zadowoleniem wita przyjęcie szeregu poprawek do konstytucji, podkreśla jednak pilną konieczność przeprowadzenia reform przekształcających Turcję w pełnoprawną demokrację.

Z zadowoleniem przyjęto również zakończenie negocjacji nad umową o readmisji. Po jej wejściu w życie Komisja powinna zainicjować dialog w sprawie wiz, szczególną uwagę poświęcając warunkom wjazdu przedsiębiorców i studentów podróżujących do UE.

Zaniepokojenie budzi natomiast sytuacja w zakresie wolności prasy, przypadki cenzury i nasilająca się autocenzura w tureckich mediach i internecie. Zastrzeżenia budzi także sytuacja kobiet, wzrost liczby zabójstw honorowych i niedostateczna ochrona mniejszości religijnych.

Treść rezolucji została wypracowana w drodze zmuszonych, wewnętrznych negocjacji, podczas których grupa Europejskiej Partii Ludowej zgodziła się wycofać poprawkę wzywającą do rozpatrzenia możliwości ustanowienia uprzywilejowanego partnerstwa z Turcją w miejsce pełnego członkostwa. W zamian za to w rezolucji nie wspomina się o wspólnym celu, jakim jest pełne członkostwo Turcji w UE, lecz - podobnie do roku ubiegłego - mówi się, że rozpoczęcie negocjacji akcesyjnych stanowiło punkt wyjścia dla długotrwałego i otwartego procesu.

- **Czarnogóra**

Posłowie mają nadzieję, że negocjacje akcesyjne z Czarnogórą rozpoczną się jeszcze w tym roku. Z zadowoleniem przyjmują ogólną zgodę i wysoką rangę, jaką rząd i partie opozycyjne Czarnogóry nadają integracji europejskiej. Niepokój posłów budzi jednak wysoki poziom korupcji i przestępczości zorganizowanej, przypadki dyskryminacji i ograniczania niezależności mediów.

Korupcja jest nadal powszechna i stanowi poważny problem w wielu dziedzinach, zwłaszcza w budownictwie, prywatyzacji oraz sektorze zamówień publicznych, podobnie jak przestępczość zorganizowana, przemyt i pranie brudnych pieniędzy.

Kobiety pozostają niedostatecznie reprezentowane w procesach decyzyjnych oraz na wiodących stanowiskach zarówno w administracji publicznej jak i w zarządach przedsiębiorstw publicznych. Choć w kraju panują ogólnie dobre stosunki między grupami etnicznymi i istnieje ogólna ochrona praw mniejszości, to jednak społeczności Romów, Aszkali i Egipcjan nadal są narażone na dyskryminację. Parlament wzywa władze do poprawy warunków ich życia, dostępu do ubezpieczenia społecznego, usług opieki zdrowotnej, edukacji i zatrudnienia.

Parlament z uznaniem odnosi się do działań podjętych przez rząd Czarnogóry zmierzających do zapewnienia swobody wypowiedzi w środkach przekazu, wzywa jednak do podjęcia dalszych działań w celu zapewnienia niezależności i profesjonalizmu mediów. Przypadki zastraszania i przemocy fizycznej wobec dziennikarzy, a także działaczy społeczeństwa obywatelskiego, muszą być w pełni zbadane, a w stosownych przypadkach ścigane sędownie.

13. ROZSZERZENIE UE – Debata nt. postępów w negocjacjach z Turcją

W dniu 9 marca PE przyjął rezolucję dotyczącą postępu Turcji w negocjacjach. Nie przyjęto poprawki mówiącej o „uprzywilejowanym partnerstwie” jako celu negocjacji, lecz zapis o „otwartym procesie”. W debacie poprzedzającej głosowanie w imieniu Rady minister ds. europejskich Węgier **Enikő Győri** wskazała, że wydarzenia w Afryce Północnej pokazują, że

Turcja jest ważnym partnerem UE, który może odegrać istotną rolę w procesie stabilizacji w regionie. Zwróciła uwagę na spowolnienie procesu negocjacyjnego, jednak zapewniła o staraniach prezydencji węgierskiej w celu osiągnięcia postępu we wszystkich możliwych rozdziałach. Aktualnie trwają prace w Rozdziale 9, dotyczącym polityki konkurencyjności. Wyraziła również zadowolenie z ambitnego podejścia Turcji do reformy konstytucyjnej, zwracając jednak uwagę na szereg problemów (ochrona praw mniejszości narodowych, rozwiązanie kwestii kurdyjskiej, swoboda wypowiedzi, wolności religijne, zarówno w odniesieniu do ustawodawstwa, jak i praktyki, prawa związków zawodowych, traktowanie więźniów, przyjęcie fakultatywnego protokołu ONZ w zakresie zapobiegania torturom, ochrona praw dziennikarzy, brak postępów w procesie normalizacji relacji z Republiką Cypru). Mając na względzie współpracę unijno-turecką w zakresie polityki migracyjnej oraz kontroli granic Enikő Györi pozytywnie oceniła podpisanie przez Turcję umowy o readmisji.

Komisarz **Štefan Füle** przypomniał, że unijno-tureckie stosunki w znacznej mierze oparte są na integracji gospodarczej. UE jest jednym z najważniejszych partnerów handlowych (40% handlu odbywa się z państwami UE) oraz głównych inwestorów w Turcji (80% bezpośrednich inwestycji zagranicznych jest pochodzenia unijnego). Zaznaczył również istotną rolę UE w modernizacji kraju, która odbywa się poprzez transfer technologii, uczestnictwo w programach edukacyjno-badawczych oraz przedakcesyjne wsparcie finansowe. Za jedną z przyczyn spowolnienia negocjacji akcesyjnych uznał brak postępu w rozwiązywaniu problemu cypryjskiego.

Debata odzwierciedliła ogromne zainteresowanie sprawozdaniem na temat postępów akcesyjnych Turcji w 2010 roku, pokazując różnorodność opinii. Rozbieżności między zwolennikami i przeciwnikami wstąpienia Turcji do UE zauważalne są również wewnątrz grup. Zwolennicy akcesji, w tym m.in.: Andrew Duff (ALDE, Wielka Brytania), Paweł Kowal (ECR, Polska), James Elles (ECR, Wielka Brytania), Jarosław Wałęsa (EPP, Polska), Michael Cashman (S&D, Wielka Brytania), Mario Mauro (EPP, Włochy), Jelko Kacin (ALDE, Słowenia), Charles Tannock (ECR, Wielka Brytania) zgodnie twierdzili, że przystąpienie Turcji jest w interesie UE, ale niezbędnym wymogiem, jest spełnienie wszystkich warunków i zobowiązań. Wśród przeciwników przystąpienia Turcji do UE, m.in.: Kyriakos Mavronikolas (S&D, Grecja), Georgios Komoutsakos (EPP, Grecja), Elmar Brok (EPP, Niemcy), Philip Claeys (Niezrzeszony, Belgia), Lorenzo Fontana (EFD, Włochy), Andreas Mölzer (Niezrzeszony, Austria), przeważały opinie o nieprzygotowaniu do akcesji ze względu na brak postępów w spełnieniu kryteriów kopenhaskich, łamanie praw człowieka, naruszenia wolności prasy, dyskryminację mniejszości narodowych, religijnych oraz nieuregulowaną kwestię cypryjską. Przeciwnicy akcesji Turcji uważają, że różnice kulturowe w stosunku do europejskich tradycji są zbyt duże, a na przeszkodzie do przystąpienia do UE stoi sama Turcja, której rząd kieruje się aktualnie w stronę dalszej islamizacji. Wielu posłów wskazywało na potrzebę rozpoczęcia dialogu o liberalizacji wizowej z Turcją, która zwiększyłaby mobilność studentów i przedstawicieli biznesu.

Na zakończenie debaty minister Győri podkreśliła, że Turcja jest partnerem strategicznym Europy i zaapelowała o podjęcie wzmożonych wysiłków przez obie strony, by Turcja nie straciła zainteresowaniem wstąpieniem do UE.

14. PRAWA OBYWATELSKIE - Wspólne standardy na rzecz integracji społeczności romskiej

Społeczność romska w Europie to 10-12 milionów obywateli, z których znacząca część żyje w złych warunkach ekonomicznych i socjalnych. W rezolucji przyjętej przez Parlament Europejski posłowie kładą szczególny nacisk na konieczność poprawy poziomu wykształcenia i warunków bytowych, promocję zatrudnienia i ochronę praw podstawowych Romów, a także lepsze wykorzystywanie funduszy europejskich.

Romowie spotykają się z systematyczną dyskryminacją oraz doświadczają poważnej stygmatyzacji i dyskryminacji w życiu publicznym i prywatnym, czytamy w rezolucji przyjętej przez Parlament Europejski, którą przygotowała węgierska deputowana **Lívია Járóka** (EPP, Węgry).

- **Obszary priorytetowe**

Rezolucja zawiera wytyczne do strategii na rzecz integracji Romów, która wprowadzi wiążące minimalne standardy na szczeblu Unii Europejskiej. Wśród obszarów priorytetowych posłowie wymieniają edukację, zatrudnienie, mieszkalnictwo i opiekę zdrowotną. W celu skutecznej implementacji strategii Komisja powinna wprowadzić system nagród dla państw członkowskich spełniających wymogi oraz system kar w przypadku ich niespełnienia.

Rezolucja wspomina także o konieczności zwalczania nieformalnego zatrudniania oraz wypracowania mechanizmu sprzyjającego zatrudnianiu Romów w administracji publicznej i szkolnictwie. Dzieci romskie powinny móc kształcić się we własnym języku.

- **Prawa podstawowe**

Budzące wątpliwości repatriacje i odsyłanie Romów, które miały miejsce w wielu państwach członkowskich doprowadziły do niepokojącego poziomu rasizmu i dyskryminacji. Posłowie przekonują, że strategia UE dotycząca integracji Romów powinna uwzględniać wszystkie formy naruszania podstawowych praw Romów, w tym dyskryminację, segregację, rasistowskie wypowiedzi, tworzenie profilów etnicznych, bezprawne eksmisje i wydalenia.

- **Wykorzystanie funduszy europejskich**

Parlament wzywa do finansowania ze środków UE dobrych inicjatyw lokalnych, ale i określenia przypadków nieprawidłowego wykorzystania funduszy i okresowych kontroli w celu sprawdzenia, czy ich wykorzystanie jest spójne z oczekiwanym wynikiem i skuteczne. Zakres finansowania unijnego powinien zostać rozszerzony na wysokiej jakości usługi użyteczności publicznej. W przyszłej wieloletniej perspektywie finansowej należy przewidzieć specjalne środki finansowe w ramach polityki spójności, aby zapewnić wsparcie dla strategii poprzez utworzenie rezerwy na jej wykonanie.

- **Co dalej?**

Komisja Europejska ma przedstawić propozycję strategii na rzecz Romów 5 kwietnia, a Rada Europejska mogłaby ją zatwierdzić na szczycie 24 czerwca. Integracja społeczności romskiej to jeden z głównych priorytetów prezydencji węgierskiej.

15. PRAWA CZŁOWIEKA – Rezolucja PE o Białorusi: tortury nie do zaakceptowania

W reakcji na niedawne oświadczenie Alesia Michalewicza, byłego kandydata na prezydenta Białorusi, o torturach, jakich doznał w areszcie KGB, Parlament Europejski potępił stosowanie tortur wobec przeciwników politycznych reżimu Aleksandra Łukaszenki.

W przyjętej rezolucji eurodeputowani uznali tortury za niedopuszczalne zjawisko w kraju europejskim, będącym bezpośrednim sąsiadem UE i uczestnikiem Partnerstwa Wschodniego.

„Unia powinna zaostrzyć sankcje wizowe oraz wprowadzić sankcje ekonomiczne wobec przedsiębiorstw bezpośrednio powiązanych z reżimem Łukaszenki. Poza stosowaniem sankcji Unia powinna również nieustannie zwiększać swoje wsparcie dla przedstawicieli społeczeństwa obywatelskiego, niezależnych mediów i organizacji pozarządowych, w tym zastosować dla nich ułatwienia wizowe” - powiedział Jacek Protasiewicz, przewodniczący delegacji PE ds. Białorusi i współautor przyjętej rezolucji.

Parlament Europejski potępił w rezolucji wszystkie represje i zastraszanie działaczy społeczeństwa obywatelskiego oraz przedstawicieli wolnych mediów po grudniowych wyborach prezydenckich na Białorusi. Europosłowie wezwali do zaprzestania trwających represji wobec działaczy opozycji, w tym przeszukiwania prywatnych mieszkań, biur dziennikarzy i organizacji obywatelskich.

Posłowie kolejny raz wezwali reżim Łukaszenki do przestrzegania zasad prawa, międzynarodowych konwencji, których Białoruś jest stroną, i prawa krajowego, które gwarantują więźniom politycznym właściwe traktowanie, w tym respektowanie ich praw do kontaktu z bliskimi, dostępu do pomocy prawnej i opieki medycznej.

Bezpośrednim impulsem do rezolucji stało się oświadczenie Michalewicza. Ten były kandydat na prezydenta w grudniowych wyborach 19 lutego został zwolniony z aresztu śledczego KGB w Mińsku; ma zakaz opuszczania kraju. Mówił, że w areszcie śledczym był torturowany i że podpisał zobowiązanie do współpracy z KGB, by wyjść na wolność. Ogłosił to publicznie, zastrzegając, że zrywa zobowiązanie.

„Wyprowadzili nas nagich do osobnej sali, tam stawiali w rozkroku - faktycznie w szpagacie” - opisał Michalewicz. Poza tym aresztantom kazano stać z rękami opartymi o ścianę po 40 minut w pomieszczeniu, gdzie temperatura nie przekraczała 10 stopni. Opisał też, że kiedy miał ręce w kajdankach, podnoszono mu ręce za plecami do góry tak, że twarz prawie dotykała ziemi. W ten sposób zmuszano go do obietnicy, że będzie posłuszny. Podłogi w celach malowano farbą z acetonem, aresztowani musieli przebywać tam cały czas i wdychać opary - mówił Michalewicz.

W reakcji na powyborcze represje wobec opozycji na Białorusi w styczniu UE wznowiła sankcje wizowe wobec 158 przedstawicieli reżimu Białorusi, w tym prezydenta Łukaszenki i jego dwóch synów, oraz zamroziła ich aktywa.

Warto ponadto przy tej okazji napisać, że w dniu 21 marca br. ministrowie spraw zagranicznych UE postanowili rozszerzyć unijną czarną listę przedstawicieli białoruskiego reżimu objętych sankcjami wizowymi i zamrożeniem aktywów. Na listę dopisano 19 nowych osób, w tym sędziów skazujących opozycjonistów.

16. PRAWA KOBIEC / RÓWNOUPRAWNIENIE – Rezolucja na temat praw kobiet i ubóstwa wśród kobiet

Parlament Europejski uczcił setną rocznicę Międzynarodowego Dnia Kobiet przyjęciem rezolucji poświęconych równości kobiet i mężczyzn oraz problemowi ubóstwa wśród kobiet. Przegłosowano również rezolucję o nierównościach zdrowotnych w UE. W sali plenarnej odbyła się specjalna uroczystość, podczas której głos zabrał przewodniczący **Jerzy Buzek**.

Podczas specjalnej uroczystości z okazji stulecia Międzynarodowego Dnia Kobiet przewodniczący Parlamentu Europejskiego powiedział: „Wciąż jest zbyt mało kobiet w polityce. W Parlamencie Europejskim posłanek jest tylko 35%, choć to i tak więcej niż w wielu parlamentach narodowych. Państwa członkowskie powinny tak zmieniać prawo, aby zwiększyć liczbę kobiet zasiadających w Parlamencie Europejskim”.

Głos zabrali również przewodniczący Komisji Europejskiej **Jose Barroso**, węgierska minister ds. europejskich **Enikő Győri**, przewodnicząca komisji praw kobiet PE oraz szefowie grup politycznych. Komisarz ds. sprawiedliwości, wymiaru sprawiedliwości i obywatelstwa

Viviane Reding poinformowała, że Komisja Europejska już pracuje nad propozycją wprowadzenia na poziomie unijnym parytetów w biznesie.

- **Zwalczanie nierówności**

W rezolucji przygotowanej przez **Mariję Nedelchevą** (EPP, Bułgaria) Parlament Europejski apeluje o zmniejszenie nierówności płacowych i zwiększenie zatrudnienia kobiet, w tym zwiększenie udziału kobiet na stanowiskach decyzyjnych. Europosłowie proponują m.in. wprowadzenie na terenie całej Unii parytetów w biznesie i polityce oraz zmniejszenie różnic płacowych do 0,5 proc. do 2020 roku. W tym celu należy poprawić dostępność placówek opieki nad dziećmi i usprawnić system urlopów wychowawczych i rodzicielskich.

Według obliczeń zawartych w wielu badaniach PKB wzrósłby o 30%, gdyby wskaźnik zatrudnienia, zatrudnienie w niepełnym wymiarze czasu pracy i wydajność kobiet były zbliżone do wartości tych samych czynników dotyczących mężczyzn.

Zaledwie 3% największych przedsiębiorstw kierowanych jest przez kobiety. Dlatego zdaniem posłów państwa członkowskie powinny podjąć skuteczne kroki, takie jak wprowadzenie parytetów, aby zwiększyć odsetek kobiet na kierowniczych stanowiskach lub radach nadzorczych przedsiębiorstw. Dobrym przykładem podejmowania takich działań jest Norwegia, a także Hiszpania i Francja.

Posłowie wzywają do określenia wiążących celów gwarantujących zwiększenie reprezentatywności kobiet na szczeblach europejskim, jak i krajowym, regionalnym i lokalnym - jeśli chodzi o politykę, jak również w całej strukturze pracowników przedsiębiorstw w gospodarce.

Parlament uważa, że kryzys gospodarczy i finansowy powinien być okazją do przedstawienia nowych, innowacyjnych propozycji w dziedzinie zatrudnienia, poziomu wynagrodzenia, czasu pracy i zajmowania stanowisk kierowniczych. Europosłowie zwracają uwagę na nadal istniejące znaczne różnice między kobietami i mężczyznami na rynku pracy.

- **Równe płace**

Różnice w wynagrodzeniu kobiet i mężczyzn wynoszą średnio 18% w Unii Europejskiej, w niektórych krajach dochodzą nawet do 30%. Kobiety - zaznaczają w sprawozdaniu europosłowie - muszą pracować aż 418 dni kalendarzowych, aby zarobić tyle ile mężczyźni na tych samych stanowiskach zarabiają w ciągu roku. Dlatego Parlament apeluje do państw członkowskich UE o należyte wdrożenie przepisów dotyczących równej płacy za taką samą pracę, a także wzywa Komisję do stosowania sankcji wobec tych państw członkowskich, które nie stosują się do tego obowiązku.

- **Eliminowanie ubóstwa**

Niemal 85 milionów mieszkańców UE żyło poniżej progu ubóstwa w 2008 roku. W takich warunkach żyło ponad 17% kobiet. Problemem ubóstwa zajmuje się druga rezolucja przyjęta przez posłów przygotowana przez rumuńską deputowaną **Rovanę Plumb** (S&D).

Polityki makroekonomiczne, społeczne i zatrudnienia powinny zostać zmienione w taki sposób, aby zagwarantować sprawiedliwy podział dochodów, godziwe minimalne wynagrodzenie i dostęp do wysokiej jakości usług publicznych i odpowiednich usług lokalnych.

- **Kryzys zwiększył nierówności zdrowotne**

Wszyscy powinni mieć powszechny dostęp do opieki zdrowotnej za przystępną cenę, przekonują posłowie w rezolucji dotyczącej zmniejszania nierówności zdrowotnych w UE autorstwa **Edite Estrela** (S&D, Portugalia). Pod szczególną uwagę należy wziąć potrzeby grup podatnych na zagrożenia, zwłaszcza migrantów i członków mniejszości etnicznych, nieletnich, osób niepełnosprawnych i chorych oraz osób starszych.

17. PRAWA KOBIEC - Parlament upamiętnia stulecie Międzynarodowego Dnia Kobiet

Po debatach na temat równości i walce z kobiecym ubóstwem, PE uczcił stulecie ustanowienia Międzynarodowego Dnia Kobiet. Przywódcy grup politycznych i szefowie unijnych instytucji podkreślali rolę kobiecych starań na rzecz rozwoju Unii, zwracali też uwagę na ciągle nie rozwiązane problemy.

Europosłowie mieli okazję m.in. zobaczyć film opowiadający o walce o prawa kobiet. Oprócz przewodniczącego PE Jerzego Buzka obecni byli też: szef Komisji Europejskiej José Manuel Barroso, przedstawicielka prezydencji węgierskiej Enikő Győri, przewodnicząca Komisji Praw Kobiet PE Eva-Britt Svensson i przywódcy wszystkich frakcji politycznych.

Przy stole prezydialnym zasiadło sześć kobiet wiceprzewodniczących PE, dwie kwestorki i przewodnicząca Komisji Praw Kobiet PE. Przewodniczący Parlamentu Jerzy Buzek wzywał kraje Unii do takiej zmiany prawa, która zwiększy obecność kobiet w PE.

Jerzy Buzek podkreślał też rolę kobiet w walce o demokrację i prawa człowieka. „Zawsze będziemy protestować przeciwko pozbawianiu kobiet godności w imię jakiegoś systemu politycznego czy religii” - podkreślał przewodniczący Parlamentu.

Eva-Britt Svensson zapewniała, że kobiety nie będą czekać beczynnie kolejne sto lat aż znikną stereotypy kobiet i mężczyzn. „Walka trwa, każdego dnia roku, nie tylko 8 marca” - mówiła przewodnicząca Komisji Praw Kobiet PE.

Europosłanki zwracały uwagę na to co jeszcze pozostało do zrobienia. Wzywały m.in. do przyjęcia systemów kwotowych, który ułatwiłby kobiet zasiadanie na najważniejszych stanowiskach.

18. FINANSE - Eurodeputowani za wprowadzeniem podatku od transakcji finansowych

Eurodeputowani poparli pomysł wprowadzenia podatku od transakcji finansowych. Miałyby to przynieść dodatkowe 200 mld euro rocznie, z których finansowane miałyby być unijne projekty.

Parlament uważa, że należy rozważyć pomysł globalnego podatku od transakcji finansowych, aby zapobiegać podejmowaniu nadmiernego ryzyka przez sektor bankowy. Posłowie przyjęli rezolucję, w której przekonują, że jeśli pomysł globalnego podatku okaże się niewykonalny, UE powinna rozważyć wprowadzenie takiego podatku u siebie.

Parlament wzywa Komisję Europejską do przedstawienia planu wprowadzenia podatku od transakcji finansowych przed czerwcowym szczytem G20. Komisja powinna przeanalizować, czy podatek od transakcji finansowych mógłby zapobiec przyszłemu kryzysowi finansowemu poprzez ukierunkowanie na określone rodzaje „niepożądanych” transakcji (zdefiniowanych przez Komisję).

Komisja powinna dokonać oceny, w jakim stopniu rozpatrywane warianty mogłyby być również wykorzystywane jako innowacyjne mechanizmy finansowe w celu wsparcia dostosowania do zmian klimatu, finansowania współpracy na rzecz rozwoju oraz w zakresie wkładu do budżetu UE.

Wszelkie rozwiązania muszą unikać zmniejszenia konkurencyjności UE i nie powinny tworzyć zachęt do uchylania się od płacenia podatków i migracji kapitału. Należy unikać nadmiernych obciążeń małych i średnich przedsiębiorstw.

Za wprowadzeniem podatku głosowało 360 deputowanych Parlamentu Europejskiego, przeciw było 299. P. Anieli Merkel, kanclerz Niemiec, powiedziała, że 17 państw członkowskich strefy euro powinno przetestować wprowadzenie podatku.

Jednak wprowadzenie podatku od transakcji finansowych ma wielu przeciwników, wśród których jest Wielka Brytania, która uważa, że nałożenie podatku w sferze globalnej stanowić będzie krok do poszerzania odgórnej jurysdykcji UE nad prawem poszczególnych państw.

- **Wcześniejsze głosowanie w Komisji Spraw Gospodarczych PE**

Europejski podatek transakcyjny może pomóc finansować budżety krajów Unii, zmniejszyć zadłużenie publiczne i ułatwić walkę ze spekulacjami - uznali eurodeputowani Komisji Spraw Gospodarczych PE w sprawozdaniu na temat innowacyjnych metod finansowania. To rozwiązanie to jedna z kilku nowatorskich propozycji jak walczyć z obecnym kryzysem ekonomicznym..

Sprawozdanie przegłosowano na posiedzeniu Komisji Spraw Gospodarczych (ECON) w dniu 1 lutego br.

Idea opodatkowania banków pojawiła się podczas ostatniego kryzysu gospodarczego. Pomysłem zainteresowało się wiele krajów, choć nie było na razie zgody, co do rodzaju i zakresu podatku.

Grecka eurodeputowana **Anni Podimata** (S&D, Grecja), która przygotowała sprawozdanie Komisji Spraw Gospodarczych w tej sprawie podkreślała, że teraz jest najlepszy moment na wprowadzenie takiego podatku. Tłumaczyła, że to czas kiedy Francja sprawuje przewodnictwo w grupie G-20, zrzeszającej najbogatsze kraje na świecie. „Teraz nadszedł czas dla UE, która ma największy na świecie rynek usług finansowych, na danie obywatelom przekonującej odpowiedzi” - zaznaczała eurodeputowana Podimata.

W sprawozdaniu zaproponowano podatek transakcyjny pomiędzy 0,01 proc., a 0,05 proc. Ma on pomóc walczyć ze spekulacjami. Dotyczyć ma wszystkich rodzajów transakcji, tak by przedsiębiorcy nie obchodzili go używając mniej popularnych narzędzi finansowych.

Eurodeputowani nie chcą jednak by nowy podatek dotknął małych i średnich przedsiębiorców. Chcą więc określenia minimalnych poziomów transakcji i zasad odstępstwa od tego podatku.

Ze wstępnych obliczeń wynika, że przychody z tego tytułu tylko na poziomie europejskim wynosiłyby rocznie 200 mld euro. A na poziomie światowym - aż 650 mld euro.

Komisja Europejska popiera prace nad takim światowym podatkiem. Ale europosłowie nie chcą czekać na resztę świata i proponują szybsze wprowadzenie podatku na poziomie europejskim. A to zdaniem krytyków może negatywnie się odbić na konkurencyjności Unii. "Obawiam się, że większość europejskiego sektora finansowego przeniesie się po prostu pod inną jurysdykcję, najpewniej pod mniej przejrzystą jurysdykcję niż europejska. A to nie będzie służyć naszym interesom" - ostrzegał szwedzki deputowany **Olle Schmidt** (Liberałowie).

Eurodeputowani wezwali Komisję Europejską do opracowania oceny ryzyka związanego z wprowadzeniem podatku transakcyjnego.

Przyjęcie takich przepisów wymaga zgody wszystkich krajów Unii. „Osiągnięcie kompromisu będzie bardzo trudne. W UE jest wiele różnych pomysłów jak te dodatkowe przychody powinny być wykorzystane” – poseł podkreślał Schmidt.

Mimo to sama sprawozdawczyni, Anni Podimata pozostaje optymistką. Mówiła, że liczy na to, że i Rada UE i państwa członkowskie ustosunkują się do propozycji Parlamentu.

19. PRZEMYSŁ - Lekarstwo na problemy przemysłu

Europejski przemysł zмага się z wieloma problemami. Producenci samochodów, telewizorów, ubrań zostali mocno dotknięci przez kryzys. PE - w przyjętej rezolucji zastanawia się, jak pomóc europejskiemu przemysłowi. Według europosłów przemysł musi być bardziej zrównoważony, ekologiczny, konkurencyjny i oparty na wiedzy i innowacji. Deputowani podkreślają, że musimy zrewidować naszą politykę przemysłową, bo to ważna gałąź gospodarki dająca pracę prawie 60 mln Europejczyków.

Komisja Europejska ostrzega, że wzrost produkcji przemysłowej w UE jest najniższy od lat 90. i wszystko wskazuje, że będzie się jeszcze bardziej obniżał. Deputowani zauważają w sprawozdaniu, że ostatni kryzys sprawił, że unijny przemysł nie nadąza za nowymi wyzwaniami. Wśród tych wyzwań wymieniają: globalizację, zmiany klimatu, kurczenie się zasobów bogactw naturalnych, zmiany demograficzne i innowacje.

Europosłowie zauważają, że niektóre branże są w ciągłym kryzysie bo są narażone na nieuczciwą konkurencję ze strony krajów pozaunijnych. Te państwa nie muszą respektować naszych norm prawa pracy, ochrony środowiska czy ochrony własności intelektualnej, ich produkty są więc tańsze.

Do tego nasi najwięksi konkurenci: USA, Japonia i Chiny bardzo dużo inwestują w nowoczesne technologie i innowacyjne rozwiązania. Jest to możliwe dzięki temu, że mają silnie prowadzoną politykę przemysłową.

- **Samochody w kryzysie**

Europejski przemysł to bardzo ważna część gospodarki UE. Prawie trzy czwarte naszego eksportu oparte jest na produktach przemysłowych. Do tego przemysł zatrudnia aż 57 mln ludzi, co stanowi aż jedną trzecią całego zatrudnienia w Unii. To także sektor, który oparty jest na małych i średnich przedsiębiorstwach. Stanowią one aż dwie trzecie wszystkich producentów.

Według Eurostatu największe branże to: górnictwo, przetwórstwo, elektryczność, gaz i dostawy wody oraz przemysł budowniczy. Najbardziej dotknięte przez kryzys był sektor samochodowy, maszynowy, urządzeń elektrycznych i ubraniowy.

Deputowani dają 140 rekomendacji jak pomóc europejskiemu przemysłowi. Niemiecki deputowany **Bernd Lange** (Sojusz Socjalistów i Demokratów), który był autorem projektu sprawozdania wyróżnił 15 kluczowych propozycji.

- **Potrzebujemy "łańcucha innowacyjności"**

Wśród nich jest utworzenie "łańcucha innowacyjności" - czyli całej linii produkcyjnej od badań naukowych do ich praktycznego zastosowania w przemyśle. Deputowani podkreślają, że niezbędne będzie poprawienie wydajności oraz zrównoważenia produkcji i większe wytwarzanie "zielonej" energii.

Według posłów małe i średnie przedsiębiorstwa powinny być bardziej zaangażowane w politykę przemysłową i powinny mieć łatwiejszy dostęp do przetargów publicznych. PE chce też by UE wypracowywała długoterminowe strategie - tak by móc szybko odpowiadać na nadchodzące zmiany. Posłowie mówią też o zaangażowaniu pracowników w podejmowane decyzje i zmienienie systemu edukacji, tak by bardziej odpowiadał na potrzeby rynku.

20. ENERGETYKA - KE ostrożnie o wydobyciu gazu łupkowego w Europie

Gaz łupkowy może pełnić jedynie rolę "uzupełniającą" w dostawach dla Europy i nie zastąpi importu gazu konwencjonalnego z Norwegii czy Rosji - powiedział podczas debaty w PE unijny komisarz ds. energii **Guenther Oettinger**.

„Trzeba podejść do tego bez uprzedzeń. Ale nawet jeśli gaz będzie wydobywany ze źródeł niekonwencjonalnych, będą one stanowić tylko rolę uzupełniającą, ponieważ import gazu konwencjonalnego z takich państw jak Norwegia, Rosja, Algieria czy statkami z Kataru będzie pełnił główną rolę” - powiedział komisarz Oettinger podczas debaty, jaka odbyła się w Parlamencie Europejskim w Strasburgu. Pytanie w sprawie gazu łupkowego do KE skierowali m.in. polscy eurodeputowani z EPP i ECR (Bogdan Marcinkiewicz – EPP, Konrad Szymański – ECR, Zbigniew Ziobro – ECR, Andrzej Grzyb – EPP oraz Bogusław Sonik – EPP).

Komisarz Oettinger zauważył, że Polska ma największe szanse na wydobycie gazu łupkowego. Podobnie jest także w Wielkiej Brytanii i w Niemczech, jednak w niektórych regionach Niemiec nie ma akceptacji obywateli. „Myślę, że minie jeszcze 5-6 lat, zanim

uzyskamy odpowiedź na temat możliwości zwiększenia udziału UE w rynku gazowym” - ocenił komisarz.

Roczne zużycie gazu w UE wynosi 520 mld m sześć., z czego 60-80 proc. jest zaspakajane importem, „dlatego nowe złoża, jak np. gaz łupkowy, może stanowić pomocne uzupełnienie naszych zapasów, aby zmniejszyć uzależnienie od importu” - wyjaśnił Oettinger.

Przyznał, że nikt nie spodziewał się, iż tak szybko rozwinie się rynek gazu łupkowego w USA, które teraz eksportują go do terminali LNG w Europie. Jednak w Europie - jego zdaniem - gaz łupkowy może pełnić tylko rolę "uzupełniającą" i nie uniezależni nas od importu gazu m.in. z Norwegii i Rosji.

Jego zdaniem, gaz łupkowy może też odegrać swoją rolę w Europie, ale UE ma swoje przepisy dotyczące ochrony wód podziemnych, prowadzenia wydobycia, emisji CO2 i BHP, których trzeba przestrzegać. Zwrócił uwagę, że Europa jest znacznie gęściej zaludniona niż Stany Zjednoczone i trzeba zastanowić się, czy na poziomie UE nie trzeba bardziej zadbać o bezpieczeństwo przyszłego wydobycia.

Wydobycie gazu niekonwencjonalnego z zaciśniętych skał wymaga użycia dużych ilości wody z niewielką domieszką chemikaliów, które potem mogą przedostać się do wód gruntowych.

Zdaniem polskich eurodeputowanych, gaz łupkowy może być źródłem dywersyfikacji dostaw do Europy. **Bogdan Marcinkiewicz** (EPP) zaapelował do KE o analizę możliwości wydobycia w Europie. Pytał też, czy Komisja zamierza wspierać badania geologiczne, by przyspieszyć wypracowanie bezpiecznych technologii eksploatacji. Z kolei **Zbigniew Ziobro** (EPP) mówił, że wydobycie gazu niekonwencjonalnego może wpłynąć na uniezależnienie się od coraz droższego importu. **Konrad Szymański** (ECR) podkreślał, że sytuacja na rynkach zmieniła się a długoterminowe, sztywne kontrakty, mechanizmy cenowe oparte na cenach ropy zostały zastąpione przez dużo bardziej elastyczne umowy, a rynek *spot* zaczyna odgrywać coraz większą rolę. Wygrywają na tym konsumenci indywidualni, a także przemysł. Wszyscy płacimy niższe rachunki. Europa nie może pozwolić sobie na zmarnowanie tego potencjału. **Andrzej Grzyb** (EPP) podkreślał, że trzeba przeznaczyć spore środki na badania dotyczące przyjaznych dla środowiska metod wydobywania gazu ze źródeł alternatywnych, z pokładów łupkowych. Dodał, że jeżeli UE chce spełnić cele środowiskowe, to należy pozyskiwać źródła gazu oraz tak sprecyzować technologię i sposób wykorzystywania, aby nie było daleko idących szkód środowiskowych

Do odezwy Polaków przyłączyli się Litwini. O programy pilotażowe upominali się Węgrzy. Nastroje chłodzili głównie parlamentarzyści z Francji, którzy obawiają się negatywnego wpływu wydobycia gazu z łupków w Europie dla ludzi i środowiska. Wzywają KE, by to

zbadala. Choć ostrożnie (ze względów ekologicznych), to do wykorzystania szansy płynącej z gazu z łupków namawiali też Hiszpanie.

Po debacie komisarz Oettinger skupił się na bezpieczeństwie wydobycia. „Chodzi tylko o to, czy jest to zadanie ogólnoeuropejskie (...) czy rząd w Warszawie zadba o odpowiednie bezpieczeństwo swoich obywateli, niezagrożone zasoby wodne, prawa majątkowe itd.” - pytał. Ramy prawne w UE można - jego zdaniem - poprawić właśnie w obszarze bezpieczeństwa wydobycia. „Możemy zorganizować badanie i zastanowić się nad ryzykami przed rozpoczęciem odwiertów próbnych. Czy normy prawne państw członkowskich są wystarczające i czy potrzebujemy dodatkowych prac na szczeblu europejskim” - podsumował.

Konrad Szymański z ECR powiedział, że komisarz Oettinger "chłodno" ocenił potencjał gazu łupkowego w Europie. Jego zdaniem, "niepokojące" były zapowiedzi ewentualnych nowych rozporządzeń unijnych, które regulowałyby zagadnienia ochrony wód gruntowych, czy też prawa własnościowe.

Państwowy Instytut Geologiczny szacuje, że w Polsce może występować ok. 150 mld metrów sześciennych gazu niekonwencjonalnego; Amerykanie wstępnie prognozują, że może to być nawet od 1,5 do 3 bln metrów sześciennych.

21. ROLNICTWO - W UE uprawia się zbyt mało soi

W UE brakuje paszy białkowej, to wina porozumień handlowych z USA, które należy zmienić - uważają eurodeputowani. Zdaniem europosłów import paszy oznacza słabszą jakość mięsa i mleka.

Pasza białkowa (taka jak rośliny strączkowe czy soja) zajmuje tylko trzy proc. gruntów w UE i starcza na pokrycie 30 proc. potrzeb zwierząt gospodarskich. UE musi większość paszy importować. A to nie zawsze jest dobre - często nie spełnia ona unijnych standardów.

W ostatnich latach produkcja paszy malała. Teraz deputowani chcą ten trend odwrócić. Według nich jest to konieczne, jeśli chcemy dbać o nasze zdrowie, klimat i bioróżnorodność.

Zdaniem niemieckiego deputowanego **Martina Häuslinga** (Zieloni) ostatnim spekulacjom na rynku paszy można by zapobiec, gdyby więcej paszy było hodowane lokalnie, na terenie Unii. „To oznaczałoby większą niezależność i większe zarobki dla rolników. Zwierzęta byłyby zdrowsze, a mięso i mleko miałyby lepszą jakość” - argumentował Häusling.

Wyjaśnił, że obecny deficyt jest wynikiem umów handlowych pomiędzy Europą a USA o podziale produkcji. Dzięki nim UE stała się głównym eksporterem produktów zbożowych, a USA paszy białkowej.

Sprawozdanie Parlamentu zwraca uwagę na to jak wielką rolę produkcja paszy białkowej odgrywa w walce z ociepleniem klimatu, ochroną bioróżnorodności, jakością wody i ziemi. „Te porozumienia powinny być zniesione” - dodał Häusling.

Deputowani wzywają kraje Unii do zrewidowania swojej "polityki białkowej". Chcą także raportu na temat możliwości zwiększenia produkcji paszy białkowej w UE i wprowadzenia monitorowania pochodzenia paszy, która jest sprowadzana na teren Unii.

22. ZDROWIE PUBLICZNE - Wirus grypy N1H1: poprawić współdziałanie, niezależność badań i informowanie społeczeństwa

Parlament Europejski ocenił reakcję UE na wybuch epidemii grypy H1N1 w latach 2009-2010. Posłowie przyjrzeni się kosztom programów szczepień wdrażanych przez państwa członkowskie i sformułowali zalecenia na przyszłość. Wśród nich znalazła się propozycja wspólnych zakupów szczepionek oraz postępowania w sytuacjach konfliktu interesów.

Z powodu wirusa H1N1 do kwietnia 2010 roku zmarło w Europie 2900 osób. Rocznie na zwykłą gripę umiera 40 tysięcy Europejczyków.

• Programy szczepień

Kraje Unii Europejskiej bardzo różnie zareagowały na zagrożenie grypą H1N1, począwszy od szeroko zakrojonych programów szczepień przeciwko wirusowi, po całkowite powstrzymanie się od szczepień, jak w przypadku Polski. Łącznie na działania zapobiegawcze wydano w Europie miliardy euro. Parlament wskazując na konieczność właściwej oceny realizowanych strategii szczepień i planów zapobiegawczych, podkreśla potrzebę usprawnienia współpracy państw członkowskich i lepszej koordynacji ich działań w przyszłości. Jedną z możliwości, o których wspomina przyjęta rezolucja są grupowe zakupy przeciwwirusowych szczepionek i produktów leczniczych, co ułatwiłoby dostęp do danego produktu oraz wynegocjowanie korzystnej ceny.

Posłowie wskazują na potrzebę zapewnienia sprawnej wymiany informacji oraz wprowadzenia procedur zapobiegających konfliktowi interesów wśród ekspertów, którzy doradzają organom ds. zdrowia publicznego. Parlament przypomina, że zgodnie z obecnie obowiązującym prawodawstwem Unii dotyczącym produktów leczniczych odpowiedzialność za jakość, bezpieczeństwo i skuteczność dopuszczonych wskazań do stosowania danego produktu leczniczego spoczywa na producencie, a nie na organach państwa członkowskiego.

- **Rola WHO**

Rezolucja wzywa WHO do zmiany definicji pandemii w taki sposób, aby uwzględniała nie tylko kryterium zasięgu geograficznego, ale również ciężkości zachorowań. Parlament uważa, że Europejskie Centrum ds. Zapobiegania i Kontroli Chorób musi wykonywać swoje uprawnienia jako niezależna agencja, aby móc właściwie oceniać stopień ryzyka infekcji oraz by otrzymać odpowiednie środki finansowe do wykonywania swoich zadań.

- **Informowanie opinii publicznej**

Opinia publiczna powinna być informowana w sposób zrozumiały i przejrzysty. Dlatego w ramach akcji zapobiegawczych Komisja i państwa członkowskie powinny opracować skuteczne strategie szczepień wsparte przekonującymi działaniami informacyjnymi.

**Opracowała:
Dr Magdalena Skulimowska¹**

¹ Na podstawie informacji prasowych PE, PAP i debat podczas sesji plenarnej.